

Cena
50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, środa 13 listopada 1957 roku

Nr 270 (3416)

Powołanie przy Prezydium RN zespołu i biura wyborczego

W celu zabezpieczenia sprawnego i terminowego wykonania czynności wyborczych do rad narodowych, Prezydium RN na wczorajszym posiedzeniu podjęło uchwałę powołującą przy Prezydium zespół wyborczy i biuro zespołu wyborczego.

Do zespołu wyborczego powołano następujące osoby: Edward Kaźmierczak — przewodniczący Prezydium RN, Zygmunt Kaźmierczak — sekretarz Prezydium RN, Zygmunt Krzywański — kierownik Zarządu Spraw Wewn., Wacław Oglaza — kierownik Wydziału Organizacyjnego, Roman Leonarczyk — kierownik Wydziału Ogólnogospodarczego, Tadeusz Bajczyk — kierownik Biura Ewidencji Ludności.

Kierownikiem biura zespołu wyborczego mianowany został Wacław Oglaza.

Prezydium zobowiązało prezydium dzielnicowych rad narodowych do powołania analogicznych zespołów do wykonania czynności wyborczych do rad narodowych w ich terenie.

Zmiany w modelu handlu

Przemysł produkuje to, czego potrzebuje rynek

W Ministerstwie Handlu Wewnętrznego trwają nadal intensywne prace nad sprawami modelowymi handlu. Przedmiotem obrad ostatniego kolegium była analiza projektu, który dotyczy nowych zasad współpracy przy handlu z przemysłem produkującym na potrzeby rynku.

W toku obrad ustalono, że nowe warunki współpracy powinny kształtować się następująco: roczne plany dostaw dla handlu towarów z zakładów przemysłowych ustalane powinny być w powiązaniu z realnymi możliwościami surowcowymi i technicznymi zakładów oraz z zamówieniami handlu, opartymi na potrzebach ludności. W związku z tym, kwartalne plany przemysłu nie mogą ulegać innym zmianom niż tym, które wynikają z potrzeb rynku.

Przewiduje się, że rozbieżności, powstające między handlem i przemysłem przy ustalaniu planów produkcyjnych, rozstrzygać ma specjalnie w tym celu powołany arbitraż gospodarczy, w skład którego wchodziłby przedstawiciel handlu i przemysłu. W wypadkach szczególnych

trudności, miarodajne byłoby zdanie superarbitra, którym będzie przedstawiciel Narodowego Banku Polskiego.

W nowej sytuacji konieczne jest także wprowadzenie pewnych zmian w gospodarce zakładów przemysłowych produkujących dla handlu. MHW postuluje wprowadzenie zasady, aby te zakłady przemysłowe były rozliczane i premiowane nie za wykonanie planu produkcji, ale za wykonanie planu zbytu. Wiecej wyników finansowe przemysłu wytwarzającego na potrzeby rynku byłyby uzależnione nie od tego, co ten przemysł wyprodukował, ale od tego, co sprzedał. Projekt przewiduje dla leż utworzenia w handlu specjalnego funduszu na nagrody dla zakładów przemysłowych za osiągnięcia w uruchamianiu nowych artykułów rynkowych, rozszerzaniu ich asortymentu itp.

Dla zapewnienia sobie właściwego wyboru towarów — handel proponuje, aby w komisji ocen wzorów przemysłu lekkiego, głosy przedstawicieli handlu były decydujące.

Przewidziane w projekcie MHW zmiany modelowe powinny wpłynąć zdecydowanie na poprawę jakości i rozszerzenie wyboru towarów przemysłowych oraz doprowadzić do zgodności produkcji z potrzebami rynku.

Kolegium rozpatrzyło także wspólnie z przedstawicielami spółdzielczości handlowej tezy projektu zmian modelowych w handlu i w przemyśle gastronomicznym. Handel spółdzielczy, który brał czynny udział w

opracowaniu tych tez, będzie także wprowadzał je w życie w swych placówkach. Należy podkreślić, że ZSS „Społem” zaczął już wprowadzać niektóre zmiany modelowe w przemyśle gastronomicznym.

Trzyletnia umowa o wymianie towarowej i porozumienie o współpracy przemysłów między Polską i Jugosławią — podpisane w Warszawie

W wyniku rokowań przeprowadzonych w Warszawie między delegacjami rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii podpisano 12 bm. w Warszawie umowę o wzajemnych dostawach towarowych w latach 1958—1960 oraz protokół o wymianie towarowej między obu krajami na rok 1958. Ponadto podpisane zostało porozumienie o współpracy przemysłu polskiego i jugosłowiańskiego.

Wieloletnia umowa o dostawach towarowych przewiduje poważne zwiększenie wymiany w porównaniu z dotychczasowym poziomem obrotów. W myśl założeń umownych wymiana powinna osiągnąć w 1960 r. wzrost o 70 proc. w stosunku do obrotów tegorocznych.

Na podstawie protokołu o dostawach towarowych w roku 1958 Polska eksportować będzie

Zakończono program badań przy pomocy sygnałów spuntika nr 2 Powrót Łajki na Ziemię jest niemożliwy

Wywiad przedstawiciela API z profesorem A. Masiewiczem (Telefonem z Moskwy)

Wiceprzewodnicząca Naukowej Rady Astronomicznej przy Akademii Nauk ZSRR, której zadaniem jest kierowanie i koordynacja prac wszystkich instytutów astronomicznych i obserwatoriów działających w Związku Radzieckim — prof. Alla Masiewicz, uczestnik niedawnego VIII światowego Kongresu Astronautycznego w Barcelonie, przyjęła waszego korespondenta i udzieliła wywiadu w sprawie roli badań dokonanych przez satelitę nr 2 i dalszych jego losów.

— Jakiego znaczenia posiada zakończony 10 listopada program badań przeprowadzonych przy pomocy sygnałów otrzymywanych z aparatury działającej przez tydzień na satelicie nr 2, a szczególnie sygnałów otrzymywanych o zachowaniu się doświadczonego psa?

— Znaczenie tych badań jest bardzo doniosłe. Po pierwsze — stwierdzono, że żywa istota z rodziny ssaków zniósłaby dobrze w odpowiednich warunkach ogromne przyspieszenie, z jakim rakietą wznosiła się do góry i szybkość, z jaką satelita krąży obecnie po orbicie. Jest to bardzo ważny wynik badań. Po drugie — przeprowadzone doświadczenie przyniosło dane o tym, jak znosi żywy organizm stan za niku ciężenia, przy którym np. woda ze szklanki nie wylewa się i nie można jej w normalny sposób wypić, a trzeba ją ssać. Wyniki dokonanych badań pozwolą na wyciągnięcie ważnych wniosków. I po trzecie — zbadano reakcję organizmu na bardzo niebezpieczne działanie promieniowania kosmicznego i słonecznego, od którego na Ziemi chroni nas gruba warstwa atmosfery. „Łajka” była ochroniona odpornością (Dalszy ciąg na str. 2)

Wniosek radziecki w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

NOWY JORK (PAP). — Delegacja radziecka do ONZ złożyła w Zgromadzeniu Ogólnym wniosek domagający się rozwiązania komisji rozbrojenia ONZ i jej podkomisji oraz zastąpienia ich przez stałą komisję rozbrojenia, składającą się ze wszystkich 80 członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Podobny wniosek, złożony przez delegację radziecką w komisji politycznej Zgromadzenia, został odrzucony przez tę komisję. Zgromadzenie Ogólne zbierze się w czwartek, aby rozpatrzyć wniosek radziecki i prze prowadzić dyskusję nad problemem rozbrojenia.

Konferencja parlamentarzystów krajów NATO

PARYŻ (PAP). — W pałacu Chaillot w Paryżu otwarte zostały obrady konferencji parlamentarzystów krajów NATO, której zadaniem jest przygotowanie gruntu do zapowiedzianej na grudzień sesji szefów rządów państw atlantyckich.

Senator Henry Jackson (USA), który wygłosił referat o potrzebie przygotowania wykwalifikowanych kadr technicznych, wystąpił z propozycją powołania do życia wspólnej dla wszystkich krajów NATO ośrodka szkolenia personelu inżynierskiego i technicznego, obciążonego z praktycznymi problemami w zakresie polskich zdolności kierowniczych. Jackson podkreślił, że wystrzeżenie przez ZSRR dwóch spuntików jest monumentalnym osiągnięciem naukowym i technicznym, stanowi jednak „złoty symbol” rosnącej potęgi militarnej i naukowej Związku Radzieckiego i przypomnienie, iż w nie których dziedzinach ZSRR przewyższa wspólnotę atlantycką.

Z pobytu delegacji kulturalnej z ZSRR w Łodzi

Wczoraj gościła w Łodzi radziecka delegacja działaczy kulturalnych. Poszczególni jej członkowie spotkali się z przedstawicielami łódzkiej środowisk twórczych: z literatami, filmowcami i plastykami. Spotkania te wykorzystane zostały na wymianę poglądów i dyskusje na temat aktualnych zagadnień dotyczących kierunków i metod stosowanych przez twórców w ich pracy.

Po południu goście spotkali się z aktywnym i zalogą ZPB im. Dzierżyńskiego, wieczorem delegacja opuściła Łódź, udając się do Wrocławia.

Nowe uchwały Prezydium RN

- Dopłata do wódki
- Szwedzki system w restauracjach
- 15-ty dzień bezalkoholowym

Zastraszająca jest statystyka konsumpcji alkoholu w Polsce. W ciągu trzech kwartałów br. wypiliśmy 73.000.000 litrów wódki, wydając na nią blisko 13 miliardów złotych. Jak więc widzimy w trzech kwartałach tego roku spożycie alkoholu wzrosło w porównaniu z analogicznym okresem

ubiegłego roku o 30,8 proc., a w liczbach bezwzględnych o 2 miliony litrów wódki.

Prezydium Rady Narodowej podjęło wczoraj uchwałę wprowadzającą na terenie miasta Łodzi dopłatę do detalicznej sprzedaży alkoholu w sklepach.

Od dnia 1 grudnia br. dopłacać będziemy do wódek i spirytusu 4 zł do litrowej butelki, 3 złote do 3/4 litra, 2 złote do 1/2 litra i 1 zł do 1/4 litra.

Uzyskane fundusze, wahaające się w granicach około 3 milionów zł na kwartał, Prezydium zamierza przeznaczyć na szeroko zakrojoną akcję społeczną w dziedzinie budownictwa komunalnego, oświaty i zdrowia (w tym na walkę ze skutkami alkoholizmu) itp.

W tej samej uchwale Prezydium postanowiło tytułem próby na okres trzech miesięcy znieść zakaz sprzedaży wódki i spirytusu przez sklepy w soboty dla zlikwidowania przyczyn powstawania pokątnych melin. Rozporządzenie to obowiązuje od dnia 1 grudnia. Równocześnie wprowadza się dodatkowo od grudnia br. dzień zakazu sprzedaży alkoholu 15 każdego miesiąca oprócz ostatniego i pierwszego dnia miesiąca, jako dni wypłat.

Ustala się, od dnia 1 grudnia 1957 r. w zakładach gastronomicznych II i III kategorii obowiązek podawania napojów alkoholowych jedynie w kieliszkach 50-gramowych, pod warunkiem równoczesnego zamawiania porcji wódek. Jest to tzw. system szwedzki i obowiązuwać będzie we wszystkie dni tygodnia.

Uchwała powyższa zmierza bezsprzecznie do ograniczenia konsumpcji alkoholu, lecz wydaje się, że bez większej podwyżki cen na napoje wysokokwowe znaczenie ograniczenia konsumpcji w naszym kraju będzie niemożliwe. SK.

Plenum ZG ZBoWiD

WARSZAWA (PAP). — 12 bm. obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, poświęcone omówieniu aktualnych problemów działalności związku. Plenum podjęło uchwałę o sytuacji i aktualnych zadaniach ZBoWiD oraz uchwaliło w sprawie powołania głównej komisji odznaczeniowej przy Zarządzie Głównym związku.

Czy Łajka nie żyje?

MOSKWA (PAP). — Co się stało z Łajką? Czy zasobnik z psem odłączył się od spuntika i w jakim czasie może wylądować na Ziemi? Na jak długi okres przewidziane było utrzymanie przy życiu pierwszej żywej istoty, która wtrągnęła do przestrzeni

międzyplanetarnej? — Pytania te zadaje sobie dziś każdy człowiek. Nie też dziwnie, że na przyjęciu w ambasadzie szwedzkiej w Moskwie — jak podaje korespondent Reutersa — znakomity fizyk radziecki, prof. Skobielew, zasypywany był przez dziennikarzy pytaniami o losy Łajki.

„Myślę — powiedział prof. Skobielew — że Łajka nie żyje. Moim zdaniem, w chwili obecnej pies jest już martwy”.

PREMIER BULGANIN O SPUNTNIKACH I LOTACH MIĘDZYPLANETARNYCH

Obecny na przyjęciu w ambasadzie szwedzkiej przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganin, zapytany przez dziennikarzy, czy Związek Radziecki wysła jeszcze więcej spuntików, odpowiedział: „Obecnie niech Amerykanie wysła swój sztuczny księżyc. Teraz na nich kolej”.

Premier Bulganin nadmiernie również, że otrzymał wiele listów od amatorów podróży międzyplanetarnych, m. in. od dwóch młodych Amerykanek.

ILE OBROTÓW WYKONAŁY OBA SPUNTNIKI?

Do godziny 4 rano dnia 13 bm. drugi sztuczny satelita Ziemi zrobił 138 obrotów wokół kuli ziemskiej, zaś spuntnik nr 1 — 591 obrotów, a jego rakietka nośna — 595 obrotów.

Stan zdrowia prez. Zapółocky'ego pogorszył się

PRAGA (PAP). — Agencja CTK donosi: 12 bm. o godz. 21 czasu miejscowego opublikowano kolejny komunikat o stanie zdrowia prezydenta Republiki Czechosłowackiej Antonina Zapółocky'ego.

Po stwierdzeniu, że pierwszy tydzień choroby prezydenta upłynął bez komplikacji, komunikat donosi, iż 12 listopada funkcjonowanie mięśnia sercowego prez. A. Zapółocky'ego nieoczekiwanie pogorszyło się.

PLENUM Komitetu Wojewódzkiego PZPR

W dniu wczorajszym odbyło się w Łodzi plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Referat na temat „Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej w realizacji uchwały X Plenum Komitetu Centralnego PZPR” wygłosił I sekretarz KW, Marian Miśkiewicz.

W obradach plenum uczestniczył także członek Komitetu Centralnego PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz, z-ca członka KC, Celina Budzyńska oraz około 60 zaproszonych z terenu województwa aktywistów, którzy będą brali udział w pracach weryfikacyjnych.

Plenum wybrało wojewódzki zespół do walki z nadużyciami gospodarczymi. Przewodniczącym zespołu został sekretarz KW PZPR — Henryk Tomczak.

Projekty zmian w podziale administracyjnym gromad i powiatów

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów — Z. Nowaka posiedzenie komisji Rady Ministrów do spraw prezydów rad narodowych. Komisja rozważyła pierwsze wnioski 9 wojewódzkiej rad narodowych w sprawie korektur podziału administracyjnego wsi na gromady oraz związanych z tym zagadnień innych zmian w podziale administracyjnym kraju i postanowiła przedstawić je Radzie Ministrów do zatwierdzenia. Ponadto komisja uznała za słuszne przeprowadzenie korektur niektórych granic powiatów.

Polska i CSR podpisały porozumienie o transporcie morskim i tranzyście

W Warszawie podpisane zostało 12 bm. porozumienie między rządem PRL i rządem Republiki Czechosłowackiej o transporcie morskim i wzajemnych usługach związanych z tranzytem.

Sekretarz wykonawczy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 12 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy wraz z małżonką sekretarz wykonawczy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ — p. Sakari Tuomioja. Wizyta tego znanego fińskiego polityka, obecnie pozostającego w służbie ONZ, nastąpiła na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego.

Zasadnicze znaczenie ma współpraca z ZSRR

Szerokie kontakty polskich atomistów z zagranicą

WARSZAWA (PAP). — 12 bm. odbyło się posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej, podczas którego przewodniczący rady, pełnomocnik rządu dla spraw wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig omówił sprawę kontaktów i współpracy naszych specjalistów atomowych ze specjalistami innych krajów.

Jeszcze w ciągu bieżącego roku — jak wynikało z wypowiedzi W. Billiga — udać się ma do Związku Radzieckiego reprezentatywna delegacja naszych wybitnych specjalistów atomowych w celu omówienia możliwości udzielenia Polsce dalszej szerokiej pomocy w realizacji naszego planu perspektywicznego rozwoju badań i pokojowych zastosowań energii jądrowej. Sirona radziecka bardzo przychylnie ustosunkowuje się do przedstawionych już przez Polskę konkretnych propozycji.

Duże korzyści daje obecnie — a jeszcze większe rysuje w przyszłości — udział Polski w międzynarodowym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnie. Do końca br. będzie tam ogółem pracować i zdobywać wiedzę blisko 30 naszych specjalistów. Jak się prze widuje — liczba ich wzrośnie na stopnie dwu- i trzykrotnie.

Polska współpracuje także na tym polu z Jugosławią, NRD i Czechosłowacją oraz Anglią, Francją (udzielono kilka miejsc dla naszych specjalistów), Indiami, Norwegią (przebywa tu 2 naszych specjalistów), Holandią, Szwecją i kilkoma innymi kra-

Radio i telewizja

ŚRODA, 13 LISTOPADA
15.10 Koncert orkiestry. 15.30 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna szafeta”. 16.05 Utwory skrzypcowe. 16.20 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry mandolinistów LRPR p. d. Edwarda Ciukszy. Zbigniew Raricz — piosenki. 16.45 „Józef Strzelczyk” — pog. 17.01 (L) „Wiersze młodych poetów” aud. poetycka w oprac. T. Giegiera. 17.15 (L) Kalejdoskop muzyczny. 17.50 (L) Młodzi muzycy przed mikrofonem. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Pieśni kompozytorów radzieckich. 19.20 Felieton. 19.30 (L) Koncert żywych w oprac. Ireny Markowskiej. 20.23 Kronika sportowa. 20.45 Wiersze Zygmunta Radla. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 21.55 Orkiestra taneczna PR. 22.25 Prokofiew. Aleksander Newski”. 23.10 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

TELEWIZJA
Środa, 13 listopada
19.30 Dziennik telewizyjny z Warszawy. 20.00 Koncert estradowy z Warszawy.

Jak gospodarowaliśmy w III kwartale 1957 r.

Niemal w przededniu generalnej debaty na sesji Rady Narodowej o planie gospodarczym i budżecie na rok 1958 — Prezydium Rady Narodowej dokonało oceny wykonania terenowego planu gospodarczego i budżetu za III kwartał 1957 r. Głównym mankamentem w przygotowaniu odpowiedniego materiału przez Miejską Komisję Planowania Gospodarczego było niedokonywanie podsumowań wyników III kwartału w wielu agendach Prezydium i co najważniejsze w działach, których działalność bardzo poważnie rzuca tuje na realizację tego planu w naszym mieście.

W ogólnych zarysach daje się zauważyć pęd poszczególnych przedsiębiorstw i zarządów do wykonania, a nawet przekraczania planów finansowych, bez należytego zwracania uwagi na zamierzenia rzeczowe. Szczególnie uwaga ta jest aktualna, jeżeli chodzi o remonty kapitalne. Słuszną więc była uwaga Prezydium, że planowanie finansowe i rzeczowe powinny w przyszłości iść z sobą ściśle w parze.

Najbardziej interesuje wszystkich mieszkańców naszego mia-

sta, w jakim stopniu wykonano inwestycje. Plan na koniec III kwartału został wykonany w 65,2 proc. przy czym przekroczenie średniego planu osiągnął Wydział Oświaty, Zarząd Służby Zdrowia oraz mniejsze jednostki. Ażebym w budownictwie osiągnął 100 proc. tegorocznego planu, jego realizacja miesięczna powinna wynosić około 11,6 proc., co w cyfrach bezwzględnych wynosi 54.868 tys. zł. Tymczasem przerobiono we wrześniu jedynie 43 mln zł. Przyczyną słabego postępu robót budowlanych jest ciągły brak kadr głównie murarskich, tynkarskich i instalatorskich, brak materiałów budowlanych oraz olbrzymia absencja, sięgająca ostatnio 20 proc., która przekreśla opracowane harmonogramy.

Wypada tu też nadmienić, że w październiku nie oddano żadnej izby mieszkalnej do użytku.

Jeżeli chodzi o obrót towarowy, to w III kwartale nie wykonano planu obrotu detalu zarówno przez LZH jak i ZSS z powodu zbyt małych dostaw towarów.

Jak już wspomnieliśmy, poważne obawy budzi rzeczowe wykonanie planu kapitalnych remontów. Na zaplanowaną ilość 541 budynków, do końca września zakończono remonty w 208 budynkach, zaś w 97 prace nie zostały jeszcze rozpoczęte. Jeżeli chodzi o roboty instalacyjne, to na zaplanowanych 988 podłączeń do końca III kwartału zakończono 684 budunki, nie rozpoczęto 163. Trudności w zakresie rzeczowego wykonania rocznego planu kapitalnych remontów występują specjalnie ostro w dzielnicach Chojny, Staromiejska i Widzew. Wykonanie remontów bieżących w okresie III kwartału sięga 81,5 proc. Realizacja rocznego planu nie budzi więc żadnych obaw.

Analiza budżetu jest na ogół pozytywna. Zwraca w niej tylko uwagę jedna pozycja. Ponad 300 tys. złotych figuruje na koncie Łódzkiej Izby Wytrzeźwień za nie uregulowane rachunki przez jej bywalców w ciągu 3 kwartałów br. Trzeba

koniecznie zastanowić się poważnie nad zaostrzeniem rygorów i sposobem ściągania należności od niepoprawnych opó-
jów.

Prezydium postanowiło, że w omawianiu realizacji terenowego planu gospodarczego i budżetu za cztery kwartały 1957 roku, wezmą udział wszyscy kierownicy zarządów i wydziałów. Ci, którzy nie wykonali zadań finansowych i rzeczowych, będą musieli szeroko u-motywować ten stan rzeczy, i powody, z których to nastąpiło.

B. funkcjonariusze więzienia w Koronowie przed sądem

Przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces trzech b. funkcjonariuszy służby więziennej zatrudnionych w więzieniu w Koronowie — woj. bydgoskiej. Na ławie oskarżonych zasiadają: b. naczelnik więzienia — Daniel Kozak oraz dwaj oddziałowi — Jan Lemiszka i Józef Malinowski. Oskarżenia są one o zle traktowanie więźniów i stosowanie kar niezgodnych z regulaminem więziennym.

Proces potrwa kilka tygodni. Zeznawać będzie ok. 160 świadków oskarżenia i kilkudziesięciu świadków obrony.

Jamajka otrzymała autonomię

LONDON (PAP). — Jak donoszą z Kingston (Jamajka) 11 listopada weszła w życie na Jamajce nowa konstytucja, która nadaje tej kolonii angielskiej na Morzu Karaibskim samorząd wewnętrzny. Rada wykonawcza, w skład której wchodził dotychczas angielski gubernator Kolonii, przekształcona została w Radę Ministrów. Gubernator nie jest członkiem Rady Ministrów.

Na Tamach prasy O WSZYSTKIM PO TROCHU

SPRAWY MAŁŻEŃSKIE

Problemy pożycia małżeńskiego oraz nadmiernej ilości rozwodów co pewien czas znaleźć można na łamach różnych gazet. Dość obszerny artykuł poświęca tym sprawom „Głos Szczeciński”. Z przytoczonego zestawienia dowiadujemy się, że w porównaniu z okresem przedwojennym ilość zawieranych małżeństw wzrosła o 25 procent. Niepokojące jest jednak, że znacznie obniżył się przeciętny wiek wstępujących w stan małżeński. Autor artykułu widzi w tym m. in. przyczynę dużej ilości rozwodów. Poza tym do r. 1946 do zawarcia małżeństwa konieczne było świadectwo lekarskie. Obecnie nie honoruje się tego przepisu. A szkoda.

„PLAJTA”

W „Głosie Szczecińskim” znaleźć można było ostatnio artykuł poświęcony polityce teatrów tego miasta. Czytamy tam: „Teatr nie może trwać w stanie permanentnej stagnacji. Można, przerwać ten krąg w sposób bardzo prosty: wystawiać sztuki nie licząc się zupełnie z publicznością. Taka polityka repertuarowa kończy się jednak bardzo szybko i bardzo smutnie. Pojęcie „plajty” nie jest wyłącznym przywilejem krajów kapitalistycznych”.

Pojęcie „plajty” jest znane również u nas z tą różnicą, że w krajach kapitalistycznych sprawcy plajty pałczy się przez bardzo długi czas na re-
ce. U nas niestety „plajta” ciągle jeszcze nie jest uważana za zawodową kompromitację i dowód dyskwalifikującej nieudolności.

TYRANI

Sprawom alkoholizmu poświęcono już wiele artykułów. Ostatnio wyróżnił się napisany z osobista pasją artykuł W. Drodzowskiego w „Słowie Polskim”. Oto jeden z cenniejszych fragmentów artykułu:

„Ludzi trzeźwych, nie lubiących przebieierać miary w trunkach jest w Polsce niemało. Ale są prześladowani, wykiwani. To nie są „swoi” ludzie. Nie są szczerze chłopcy. Szczerzy, „swoi” chłopcy — to taki, co nie wylewa za kolumnę. Tylko taki. Te określenia słyszemy na każdym kroku. Ambasadorzy Bachusa są dyktatorami obyczajów towarzyskich, oni wiedzą widać prym. Nie tylko starzy pijacy i pijacki gorliwie powtarzają te zaśnieżone frazesy, ale i młodzi.

Uprzywilejowaną pozycję zdobył sobie kult butelczyny, oparty na pijaczkich, knajpiarskich sloganach”.

Czy można do tego dodać? Czy aby nie tutaj tkwi główna przyczyna plag alkoholizmu. Każdy z nas doświadczył już nieraz swoistego terroru stosowanego przez mistrzów kieliszka. W jaki sposób przekonać amatorów wódki, że wypicie z kimś kilku kieliszków nie jest bynajmniej oznaką szczerości i dobrego tonu.

WSPÓLNICZY

Trybuna Opolska” donosi o kombinacji, jaka towarzyszyła podziałowi gruntów po likwidacji niektórych spółdzielni produkcyjnych. Konieczność szybkiego przeprowadzenia pomiarów ziemi wykorzystali niektórzy mierniczo wieźdzący okazje do zbicia grubszego łańcucha. Inż. Wacław Bańkowski usiłował wyłudzić od chłopów po 50 zł z hektara za przeprowadzenie pomiarów. Przeniesiony za to kamień na teren innej gromady kontynuował swój proceder. Gdy w Starowicach Dolnych zagroził chłopom, że pomiary wstrzymane zostaną przez niego na dwa lata, ci zebrał wówczas 12.000 złotych i wręczyli p. mierniczemu, aby się nie gniewał. Inny inżynier niejaki Jan Sekut „wyciągał” z każdej wsi od 6 do 15 tysięcy zł.

Kombinatorów nie trzeba śledzić. Na zapach najmniejszego zarobku zlatują się jak hieny na padlinę. Dlatego trzeba ich tępić.

URZĘDNIOWY POSZUKIWANI

Ciekawy artykuł poświęcony pracownikom umysłowym zamieściła „Trybuna Mazowiecka”. Autor przeprowadził rozmowę z poszukiwacym pracy urzędnikiem. Posłuchajcie kilku fragmentów tej rozmowy:

— Chyba pan nie zaprzeczy, że aparat administracyjny był i niekiedy jeszcze jest zbyt rozbudowany a jego redukcja wyszła państwu na zdrowie.
— Zaprzeczę. Redukcja nie wyjdzie nikomu na zdrowie dopóty, dopóki nie przeprowadzi się weryfikacji urzędników mając na uwadze ich przydatność do tego zawodu. Urzędnik a urzędnik to wielka różnica. Przed wojną robiliśmy to, co dzisiaj kilkusetosobowa selekcja mniejszej instytutu.

Autor pisze dalej: Spojrzalem do roczników statystycznych. Rocznik z 1939 r. podaje, że ilość etatów przewidzianych na rok budżetowy 1939—40 dla tzw. administracji cywilnej wynosiła około 65 tysięcy ludzi. Jak podaje Rocznik Statystyczny wydany ostatnio, w r. 1956, w administracji zatrudnionych było 362 tysiące osób.

Bardzo przekonywająco wy-daje się postulat autora artykułu, który domaga się rehabilitacji zawodu urzędnika. Wiąże się to nie tylko ze sprawą weryfikacji kadr, ale z przywróceniem im pewnej nieodzownej samodzielności i uwolnieniem od ciągłego uzgadniania każdego drobiazgu.

NORMA

Ostatnio głośna jest na Wybrzeżu — donosi „Głos Wielkopolski” — sprawa Hutu Batory, która przysłała niewłaściwą stal. Może się zdarzyć źle opracowana technologia produkcji i stąd nie zawsze najlepiej nadająca się blacha do budowy staków. Lecz już bez precedensu jest odpowiedzialność Hutu na zażalenie: „Ilość braków jest przewidziana w normie”.

Czy może się zdarzyć niewłaściwa produkcja? Może, choć nie powinna. W żadnym jednak wypadku zły jakościowy produkt nie powinien opuścić murów zakładów, które wydają go na świat. I tego domagać się będziemy aż do skutku.

Zakończono program badań przy pomocy sygnałów sputnika nr 2. Powrót Łajki na Ziemię jest niemożliwy

(Dokończenie ze str. 1)
wiednimi urządzeniami „przed tym działaniem. Otrzymaliśmy dane dotyczące skuteczności tych ochronnych środków. Dane te są obecnie analizowane.

— Świat ekscytuje się zagadnieniem, czy pies „Łajka”, który tak bardzo zasłużył się nauce i ludzkości, wróci na Ziemię? Co pani profesor może nam o tym powiedzieć?

— „Łajka”, która odegrała wielką rolę w postępie wiedzy i nauki, powinna była być uspio-ną. Sprawy tej dokładnie nie znam, zajmują się nią bliżej astrobiologowie; ja jestem astronomem. Niemożliwością jest, aby „Łajka” wróciła na Ziemię. Najtrudniejszy problem, który jest dopiero rozwiązywany, to powrót z krążenia wokół Ziemi w momencie wejścia w atmosferę. Ciało, które by weszło w atmosferę z szybkością 8 kilometrów na sekundę, jaką posiada obecnie sa-

telita, musi w niej spłonąć z powodu olbrzymiej temperatury wywołanej siłą tarcia. Uczni na si pracują obecnie nad zagadnieniem sposobu zmniejszenia szybkości i hamowania tego ciała w momencie jego wejścia w atmosferę. Całkiem inaczej sprawa przedstawia się z rakietą. Gdy rakietę wraca, to w momencie powrotu jej szybkość równa się zeru i nabiera jej stopniowo w miarę zbliżania się do Ziemi. Wtedy można na pewnej wysokości zastosować spadochrony.

— Czy przewidziane jest wysłanie w kosmos w najbliższym czasie dalszych satelitów i czym się one będą różnić od pierwszego i drugiego?

— Zgodnie z programem prac trwającego obecnie Międzynarodowego Roku Geofizycznego, bezdnie wypuszczonych w przestrzeń rza jeszcze szereg satelitów. Na kongresie astronautów w Barcelonie, w którym wraz z trzema

innymi uczonymi radzieckimi bra-
lam udział, amerykańscy uczeni zapowiedzieli, że w końcu listopada mają zamiar wysłać w kosmos swojego satelity. Następne satelity radzieckie będą miały na celu dalszy rozwój badań. A więc będą powtórzone doświadczenia ze zwierzętami, z owadami, ulokowane zostaną w satelitach nowe, doskonalsze urządzenia nadawcze. Obecnie pilnie opracowywany jest problem zasilania przyrządów satelity energią. Badania idą w kierunku praktycznego zastosowania energii słonecznej. To zwiększyłoby bardzo znacznie długotrwłość badań sygnalizowanych na Ziemi. Są też czynione wielkie wysiłki, aby rozwiązać najtrudniejszy obecnie problem — problem powrotu, tj. sprawę hamowania szybkości lotu ciała wysyłanych w kosmos.

— Jak długo będzie jeszcze krążył satelita nr 1 i satelita nr 2?

— Jak wiadomo, wokół Ziemi krążą obecnie trzy sztuczne ciała: satelita nr 1, jego rakieta nośna oraz satelita nr 2, który tkwi w swojej rakiety nośnej i stanowi z nią jedną całość. Najszybciej przerwie krążenie z powodu spalania się w atmosferze rakieta nośna pierwszego sputnika, której orbita lotu najszybciej się zmniejsza. Stanie się to mniej więcej według naszych obliczeń za jakiś miesiąc. Satelita nr 1 będzie krążył jeszcze około 2—3 miesięcy. Satelita nr 2 — znacznie dłużej.

— Co by jeszcze pani profesor mogła przekazać polskim czytelnikom?

— Przede wszystkim wyrazi uznanie za współpracę polskich astronomów... Szczególnie cenne są bardzo dokładne dane otrzymane w ZSRR z obserwatorium w Poznaniu, któremu udało się nawet sfotografować lot satelity. Są to zdjęcia przedstawiające dla naszych badań bardzo cenny materiał. Otrzymujemy dużo informacji od astronomów z całego niemal świata: z Anglii, NRD, Czechosłowacji, Bułgarii, Chin, Holandii i innych krajów; prowadzimy rozmowy w sprawie otrzymywania danych z obserwatoriów w Stanach Zjed-

Sygnały... w San Francisco



Zanim „sputnik nr 2” przestał nadawać swe sygnały radiowe, amerykańscy technicy radiowi w San Francisco mogli dokładnie obserwować je na ekranie oscyloskopu (na zdjęciu).
Fot. — CAF

Plany, które narzuca życie

Do podobnych wniosków doszliśmy porównując 16dziesiąt opinii w sprawie planów produkcyjnych na 1958 r. w przemyśle włókienniczym z liczbami i opiniami otrzymanymi z Komisji Planowania Gospodarczego i Rady Ekonomicznej w Warszawie. Według opinii pewnej części włókienników z Łodzi „plany te są za wysokie, niepotrzebnie wysrubowane i w związku z tym godzące w interes pracowników”.

Wytworzyła się w związku z tym w fabrykach niepokojąca atmosfera wśród załóg, ba nawet i niektóre rady robotnicze, dążąc do uzyskania jak najwyższego funduszu zakładowego prą do obniżenia tych planów, ukrywając rezerwy produkcyjne oraz naciskając na dyrekcje w kierunku fałszywej pojętej solidarności.

Czy tego rodzaju metody prowadzą faktycznie do polepszenia warunków bytowych robotników i czy rzeczywiście nakreślony przez Narodowy Plan Gospodarczy projekt zadań produkcyjnych dla „włókna” jest aż tak wysoki?

Przeanalizujmy te sprawy w przemyśle bawełnianym. Jak wynika z propozycji na I kwartał 1958 r. złożonych do Centralnego Zarządu przez zakłady pracy — sama tylko Łódź zgłosiła dotychczas niedobór aż 2.668.000 m tkanin bawełnianych, w stosunku do ilości planowanej przez NPG.

Jest to zjawisko ujemne, jeśli się zważy, że wzrost produkcji przewidziany w NPG

Dobrze jest czasem skonfrontować własne, lokalne poglądy z konkretnymi faktami, które nie zawsze w tak zwanym „terenie” widać w realnym świetle.

dla tej gałęzi przemysłu w 1958 r. wynosi zaledwie 5 proc. w stosunku do bieżącego roku, co w konkretnych liczbach daje około 30 milionów metrów więcej.

Według projektów planu 5-letniego przyrost ten miał być większy dla bawełny o 44 mln metrów. Pozycja przewidziana przez NPG na 58 rok oznacza więc obniżkę zadań produkcyjnych względniacą zarówno konkretne warunki przemysłu jak i potrzeby rynku.

Podobnie przedstawia się wzrost produkcji w innych branżach przemysłu włókienniczego. W przemyśle jedwabniczym wynosi on 5,9 proc., w „wełnie”, gdzie park maszynowy jest szczególnie przestarzały, tylko 1,3 proc., podobnie w dziewiarstwie, pończosznicztwie i innych.

We wszystkich tych dziedzinach wzrost produkcji na 1958 rok jest poważnie zmniejszony w stosunku do planu 5-letniego, przystosowany do możliwości zakładów pracy. Aby obraz był jednak zupełnie jasny — sięgnijmy jeszcze do liczb otrzymanych z Zespołu Przemysłu Lekkiego w Komisji Planowania Gospodarczego.

I tak — owe rzekomo za wysokie, narzucone przez „górze” plany oznaczają w praktyce wzrost produkcji: w bawełnie o 5 proc., tj. zaledwie o pół metra tkaniny na głowę ludności, zaś w jedwabiu o 20 cm. W wełnie wzrost ten jest jeszcze mniejszy. Jeśli się weźmie do tego pod uwagę potrzebę eksportu (zwłaszcza tkanin bawełnianych i jedwabnych) plany przedstawia nam się w zupełnie innym świetle. Ich wzrost podkorywany jest przez samo życie, przez nasze potrzeby i rosnące możliwości nabywcze.

Kilka miliardów złotych podwyżek płac, przeprowadzonych w różnych zawodach, nie pozostało bowiem bez wpływu na rynek. Wystarczy przejść się ulicami miasta,

zajrzeć do sklepów i magazynów, by przekonać się, iż nawet towary tzw. „niechodliwe” zniknęły z hurtowni. Społeczeństwo domaga się więc coraz więcej towarów, coraz więcej tkanin bawełnianych, jedwabnych, coraz wię-

cej sweterków, bluzek, koszul i bielizny.

W tych warunkach opór przeciwko zwiększeniu zadań produkcyjnych na rok przyszły przypomina postawę owego chłopca, co to na złość mamie odmroził sobie uszy.

Tak patrząc na sprawę — zgodzimy się chyba, iż niezrozumienie słusznych tendencji wzrostu produkcji obrócić by się musiało przeciwko nam samym.

K. WYRZ.

Zbliżają się święta...



W NRD trwają już przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Oto jeden z świątecznie udekorowanych sklepów z zabawkami przy Brüderstrasse w Berlinie. Fot. — CAF

Pierwsza elektrownia na rzece Oh

Zbiornik wody 200 km długości, 38 km szerokości

Na wielkiej rzece syberyjskiej Ob uruchomiona została w niedzielę pierwsza elektrownia — nowosyberyjska o mocy 400 tys. kilowatów.

Rzeka Ob, która pod względem obfitości wody 1,5 raza przewyższa Wołgę i 8 razy Dniepr, została przegrodzona zapórą o długości 5 kilometrów. Powstający tu zbiornik wodny będzie miał ponad 200 kilometrów długości i około 38 kilometrów szerokości. Głębokość jego wyniesie 22 metry.

Na budowę nowosyberyjskiej elektrowni wodnej użyto samego tylko betonu i żelbetu około 600 tys. m³. W okolicach nowej elektrowni wy-

rosły osiedla mieszkaniowe o powierzchni blisko 100 tysięcy metrów kwadratowych.

Nowosyberyjska elektrownia wodna będzie miała ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarki Syberii zachodniej.

Maciej Józef Kononowicz

BRZEZINKA

ZESPOŁOWI BALETOWEMU „BIERIOZKA”

Świeczki lubinu w zmierzchu gasną,
Kalinę bledną z krwi upustu —
Nad stawem mrok odsrebrzył wązkiem
W olów zmętniałe wodne lustro.

Ścieżki do wsi nie docierają.
Mdleją na wzgórzu, przy wiatraku —
Stare kaszany się iskają
Ze świętojańskich pcheł zodiaku.

Tkliwa piosenka pod las płynie
I pastelowe wraca echo
Do wioski, którą seledynem
Księżyce rozświetlił, jak rakieta.

Dźwięczy w harmonii, drzy na wargach
Dziewcząt; a wargi dziewcząt słodsze,
Kiedy je muśnie noc i skarga
Tęsknej piosenki o miłości.

Świeczki lubinu świt ozłaca,
Czerwień kaliny barwi rosę —
Echem ostatni raz powraca
Melodia, zamroczona nocą...

I oto czas nadchodził inny,
Kiedy się ciemność z brzaskiem łamie —
Na tle strzelistych drzew brzeziny
Dziewczęta wstają z mgły porannej.

Płynie nad mgłą, obszarem nieba
Skrzydłami ptaków nieskalanym.
Srebro, wtopione w czarny heban:
Brzózki, zaczerpane w balet

Jak trudno jest w tej mgłę odróżnić
Pannę wysmukłą od brzeziny,
Gdy świt powieki ci rozluźni
Ze snu gwiaździstej pantominy.

Tańczą! Ramiona — wiatr i żagle,
Krzak piersi w reflektorach słońca
I nogi, z których spłynął nagle
Cień — i gęstej mgły oponcza.

Płyną brzezinki w miękkih wrzoscach
I widziś, tak jak z karuzeli
Barwę, co ślizga się po oczach
I ptakiem wpada pod powieki.

Jak schwytać w wierszy pajęczynie
Jak zwabić słowem w dźwięczną strofkę
Piosenkę — na taniec łomaczoną
Kształtem dziewczęcych ciał — „Bieriozka”?

Zamieszczony powyżej wiersz, wyjęty jest z tomu poezji łódzkiego poety M. J. Kononowicza pt. „W słońcu niebieskim”, który ukaże się już w najbliższym czasie na półkach księgarskich nakładem Instytutu Wydawniczego PAX.

O tankowic „Pieniny” powiększyła się nasza flota handlowa

Do Gdyni zawinął nowy statek polskiej floty handlowej — tankowiec „Pieniny”, zakupiony od armatora szwedzkiego.

„Pieniny” — to jedna z największych jednostek naszej floty o nośności 12.855 DWT zbudowany w stoczni w Goeteborgu w 1945 r.

Statek został skierowany do obsługi linii daleko-wschodniej.

Parcele na... Marsie podrożały sześciokrotnie

W ciągu ostatnich dni rozpoczął się w Tokio boom na ziemię na Marsie. To co było do niedawna snem dla palaczy opium, stało się dzięki radzieckiemu sputnikowi kwestią najbliższej przyszłości. Na ulicy Giza mieści się w dużym ośmiopiętrowym budynku Japońskie Towarzystwo Astronautyczne. Błyskawiczna winda wiezie cię na szóste piętro, gdzie znajdują się biura towarzystwa. Tam kładziesz na stół 1.200 jen (3,30 dolara) i otrzymujesz specjalne zaświadczenie, odznaczone towarzysztwem (rakieta, cztery gwiazdy i księżyc) oraz drukowany „Przewodnik po Marsie”.

Jeżeli jesteś dokładnym kupującym, przeczytasz zaświadczenie.

A oto one: „Posiada Pan 100 tys. tsubo (80 akrów) ziemi na Marsie. W przyszłości, gdy nasze Towarzystwo uzyska ziemię uprawna na Marsie, zaświadczenie to daje Panu pierwszeństwo do korzystania z niej. Gwarantuje stanowi niżej zaświadczenie”.

Dalej czytamy rade: „Przygotowując się do zosłania mieszkańca Marsa powinien Pan mieć poważanie dla nauki, kochać sztukę, być szlachetnym i nie samolubnym. Powinien Pan bronić pokoju i nie dać się powodować zmysłom”.

Towarzystwo Astronautyczne rozpoczęło sprzedaż parcel na Marsie we wrześniu ub. roku. Cena 800 akrów wynosiła wtedy 200 jen plus składka członkowska. Nastąpiła więc sześciokrotna zwyżka cen.

Do chwili obecnej posiadaczami ziemi na Marsie jest już 6 tys. mieszkańców Tokio. Właścicielem zaświadczenia nr 1 jest księżka Yoshi.

Prezes Towarzystwa wręczał mu je, zastrzegł jednak: „To zaświadczenie nie daje Waszej Książęcej Mości żadnych uprawnień osoby panującej. Nie planujemy obecnie założenia monarchii na Marsie”.

Wśród właścicieli znajdujemy studentów, profesorów, pisarzy powieści kryminalnych, urzędników, robotników i stare kobiety.

(Opr. H. W.)

Czy musimy się starzeć?

Od wieków ludzie szukali środków zwalczających starość. Historia mówi, że niektórym jednostkom nawet się to udało: słyszeliśmy przecież o słynnych kapielach Poppei w oślim mleku, o jakiejś innej piękności okładającej się na zmianę lodem i... kołtami cielęcymi, o tajemniczych metodach Ninon de Lenclos, która pozostała młodą dopóty, dopóki sama nie zdecydowała się zestarzeć... Medycyna niejednokrotnie występowała z jakimś środkiem przeciwko starości, uważanym zrazu za rewelację... Tak przeciw było ze słynnym „maipim” preparatem Woronowa, zanim nie okazało się, że działa on tylko na krótko i tylko w ściśle określonym kierunku. Ostatnie lata przyniosły szereg nowych środków i metod. W Rosji prof. Lepeszynska zalecała kąpiele sodowe. Na całym świecie zdobywa rozgłos i popularność podobno rewelacyjne mleczko pszczele...

Tyle razy już się z tym nie powiodło, w tylu wypadkach wynaleziono środki nie spełniły pokładanych w nich nadziei, że i do ogłoszonego obecnie, najnowszego wynalazku: preparatu H3, podchodzi lekarze z dużą ostrożnością...

Czy rzeczywiście dwojgu uczonym rumuńskim, prof. Parchonowi i prof. Annie Aslan, udało się znaleźć właściwą metodę odmładzania ludzi? Wydaje się, że tak. Prof. Aslan wypróbowała już wielokrotnie swój środek, za każdym razem na ludziach bardzo starych, którzy po jej kuracji odzyskiwali siły i zrzucaли z siebie brzemień kilku dziesiątków lat. Nie była to młodość — ale właśnie odzyskanie sił.

Jak wyjaśnili uczeni, próbnej kuracji poddało się ponad 100 starców. Oczoczono ich specjalną opieką, zastosowano różne środki, kąpiele... Równoległe ze znanymi już kuracjami hormonalnymi, witaminowymi itd. zastosowano nowy środek —

H3
gwarantuje
odzyskanie sił

H3. Okazało się, że daje on najlepsze rezultaty.

Czym jest ten cudowny H3? Zapewne każdy z nas już się z nim zetknął. Stosuje się go często przy małych zabiegach chirurgicznych, zwłaszcza w dentystyce. Jest to po prostu novokaina — środek blokujący nerwy, które doprowadzają ból do naszej świadomości. Równocześnie H3 działa uspokajająco na wegetatywny system nerwowy. Ponadto novokaina działa odżywczo na naczynia krwionośne — zapobiega zwężeniu. Zauważono, że przyspiesza porost włosów, korystnie działa na przemianę materii itd.

Ludzie bardzo starzy, pod wpływem kuracji novokainowej pozbawiają się przykrych oznak starości, odzyskują pamięć, poprawę wzroku i słuchu. Z wybranej przez uczonych grupy 25 starców — cierpiących przy tym na różne choroby — wszyscy żyją dotychczas, mimo że próbna kuracja zastosowana w 1951 r., wiek zaś starców dochodził już wówczas przeważnie do 90. Jedną z pacjentek w wieku 93 lat cierpiała na zanik pamięci, zaburzenia słuchu i wzroku, ubytek wagi... Obecnie pacjentka ta ma 99 lat, ale wygląda o wiele młodziej niż w chwili rozpoczęcia kuracji, po prostu jest rzęską starszą kobietą. Wzrost i słuch się poprawiły, mięśnie zjedziały, skóra nabrała normalnej barwy. Badania wykazały, że cały jej organizm uległ

regeneracji. Inna pacjentka w wieku 66 lat poczuła się po kuracji tak dobrze, że powróciła do pracy zawodowej (jest pielęgniarką).

Jak się stosuje kurację novokainową? Nie jest ona skomplikowana. Otóż lekarze swoim sędziwym pacjentom wstrzykiwali H3 domięśniowo trzy razy dziennie, po 0,1 g, rozpuszczone w 4,9 g wody. Po 12 zastrzykach następuje 10 dni przerwy, po czym kurację się powtarza. Zastrzyki przygotowuje się w laboratorium Instytutu Endokrynologii w Bukareszcie z dwuprocentowego roztworu novokainy. Oczywiście, próbuje się przedtem, czy pacjent dobrze znosi novokainę. Lekarze zalecają przy tym ograniczenie spożycia herbaty, kawy i kwasów.

W jakim kierunku działa na organizm H3? Aż w trzech (stąd nazwa H3) — na układ krwionośny, na układ nerwowy i na przemianę materii. Działa bezpośrednio na korę wielkich półkul mózgowych, wzmacnia system nerwowy, pobudza gruczoły wewnętrznej wydzielania.

A co mówi na ten temat nauka? Siegnijmy do opinii uczonych, który od lat zajmuje się metodami zwalczania starości. Jest to szef kliniki uniwersyteckiej w Lipsku, prof. Buergor. Zbadał on H3 — i zalecił go niemieckim lekarzom. Oczywiście z pewnymi zastrzeżeniami. Opinia prof. Buergora brzmi następująco: wszystkich procesów zachodzących w organizmie nauka nie potrafi na razie odwrócić. Ale wydaje się, że H3 może zapobiec przed procesem starzenia się mózgu i główne naczynia krwionośne. Zwalczą więc najprzekrzejże objawy starości. Dalsze efekty w walce ze starością osiągnie medycyna wówczas, gdy znajdzie się sposób oddziaływania na włoskowate naczynia krwionośne, które dochodzą do wszystkich komórek. Jak dotychczas, medycyna takiego sposobu jeszcze nie ma.

W. Kor.

Nad produkcją leków obradowano wczoraj w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyła się w Łodzi konferencja naukowo-techniczna Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego, którą po-

święcono omówieniu kierunku rozwoju przemysłu farmaceutycznego. Nasz okręg łódzki produkuje około 20 proc. masy leków wytwarzanych w całym kraju.

W planie perspektywicznym do 1970 roku włącznie, łódzki okręg ma dać krajowi około 80 nowych leków, masę towarową ok. 5 razy większą od dotychczasowej. M. in. Pabianice mają produkować już niedługo lek nasercowy Cardosin, a w 1959 roku Aureomyne, którą dotychczas sprrowadzamy z Czechosłowacji. Łódzkie zakłady wyprodukują duży asortyment leków przeciwkurczowych. Kutno da leki furanowe (przeciwgrzybiowe), digitalis, lek nasercowy, leki sporyszowe, na które obecnie wydajemy mnóstwo dewiz, leki krwiozastępcze i niektóre nowe witaminy.

W Łodzi istnieją również spółdzielnie zajmujące się wytwarzaniem leków.

Mgr Zygmunt Konieczny z Centralnego Zarządu Aptek wygłosił referat pt. „Rozwój nowych leków”. W Polsce zużycie leków jest niskie w porównaniu z innymi państwami. Istnieją również różnice w ilości pozycji lekopisów. Francja posiada w lekopisie 30 tys. różnych leków, Belgia 18 tys., a nas lekopis zawiera 1700 pozycji. Ma on być powiększony do 3 tys. pozycji.

Wielka ilość pozycji w lekopisach zachodnich jest w znacznym stopniu wynikiem konkurencji kapitalistycznych producentów leków. Na rynku ukazuje się wiele identycznych specyfików pod różnymi nazwami handlowymi.

W dyskusji głos m. in. zabrała prof. Jerzmanowska, która wystąpiła z wnioskami o zorganizowanie laboratoriów badawczych przy większych zakładach pracy, stworzenie w Łodzi oddziałów Instytutu Farmaceutycznego, Instytutu Leków. Prof. Jerzmanowska domagała się też stworzenia fabryki, która wytwarzałaby preparaty w niewielkich ilościach dla celów badawczych. Dotychczasowa praca w zakładach naukowych kończy się bowiem jak dotąd jedynie na publikacjach. Prof. Modrzejewski domagał się naukowego kierownictwa produkcji leków.

WAZNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Komb. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Pryw. Pomoc Lek. 333-33

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 18 gościnne występy Zespołu Taneczno-ZSRR „Bierozka”
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Złota wieża” — dozw. od lat 18
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Cyd” dozw. od lat 16
MLODEGO WIDZA (Molinuski 4a) g. 20 „Kochanek, to ja”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19, 15 „Pulapka na myszy”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19, 15 „Bal w Savoyu”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Zolnierz i Bieda”
„ARLEKIN” (Wólczańska 5) g. 17 „Dzielną gród”

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 10-16
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15
WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Benona Liberskiego (Piotrkowska 102) czynna g. 10-13, 15-18

CO? GDZIE? KIEDY?

WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Jerzego Tchórzewskiego (Ośrodek Propagandy Sztuki w Parku im. H. Sienkiewicza) czynna g. 10-13, 15-18.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) g. 15 i 22 film dok. „Chleb, miłość i fantazja” dozw. od lat 16, 18, 20
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Wycieczka do ZOO” „Wilczeneg” „Konik dalmoty” „Uwaga dalmoty” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9. Program dla najmłodszych „Cudowna podróż” z. 16, 17. „Głos przeznaczenia” dozw. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
MLODA GWARDIA (Zielona 2) Film dok. g. 9, 30. „Lunatyk” dozw. od lat 14 g. 10, 30, 12, 14, 16, 30, 18, 30, 20, 30
MUZA (Pabianicka 173) „Bohaterowie są zmezczeni” dozw. od lat 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Dygnitarz na tratwie” dozw. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
POLONIA (Piotrkowska 67) Film dokum. g. 10, 15. „Kapelusz pana Anatola” dozw. od lat 16 g. 11, 13, 15, 17, 19, 21
WOLNOSC (Przbylszewskiego 16) „Kapelusz pana Anatola” dozw. od lat 16, 18, 20
W. OKNIARZ (Próchnicka 16) Film dok. g. 9, 30. „Noc sylwestrowa” dozw. od lat 7 g. 10, 30, 12, 30, 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30
ZACHETA (Zgierska 21) Film dok. g. 9. „Chleb miłość i fantazja” — dozw. od lat 16 g. 10,

12, 14. „Ludzie i kaprale” dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Umber to D”, g. 16, 18, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Pod chmurami” g. 17, 30, 19, 30 dozw. od lat 14
Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kln.

ZOO — czynna g. 9-16
PALMARNIA (Park Zrodziska) czynna godz. 10-18.

Dziury antek

Piotrkowska 193. Armii Czerwonej 53. Zgierska 63. Plac Wolności 2. Nowotki 91. Rzgowska 51. Gdańska 23.
AS Al. Kościuszki 48 pni stale dziury nocne
DZURY SZPITALI
Poloznictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 — Widzew, Staromiejska. Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Baltyk, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie.
Chirurgia: I Klinika Chirurg., ul. Wigury 19.
Internia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Larwngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kościńskiego 22.
Okulistyka: Wojskowy Szpital Kliniczny, Zeromskiego 113.

Miejskie Przedsiębiorstwo REMONTOWO-BUDOWLANE

w Zgierzu, ul. Barona 8

zawiadania

że przyjmuje dłużycę tartaczna do przetarcia we własnym tartaku.

Zlecenia zgłaszać mogą instytucje państwowe i uspołecznione. 5885-K

PRACA

POMOC domowa dochodząca na kilka godzin potrzebuje. Tramwajowa 3 m. 16, Wojtasik

WOZNIKA z prawem jazdy potrzebny. Zgłaszać się Orla 3 m. 8 18876 G

FRYZJER meski na stałe potrzebny. Zwirki 20

OPIEKUNKA do dwojga dzieci poszukiwana. Gdańska 11 m. 12 lekarz

FACHOWCA z kwalifikacjami na prowadzenie warsztatu branży samochodowej poszukuje. — Oferty kierować: Łódź, Brzozowa 8 m. 5

NAUKA

KURSY samochodowe amatorskie, zawodowe organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej, Zapisy Technikum Samochodowe, Lokatorska 12, godz. 8-15, poniedziałki, czwartki 11-18 5751 K

POLSKI Związek Motorowy w Łodzi ul. Piotrkowska 183 przyjmuje zapisy na amatorski kurs samochodowo-motocyklowy. — Sekretariat czynny od godz. 13-18

KURSY kroju i szycia TKWP. Zapisy sekretariat szkoły Obr. Stalingradu 27, godz. 8-15, 17-19 5790 K

KURSY samochodowe amatorskie i zawodowe kat. II TKWP. Zapisy Tuwima 15 godz. 8-15

LEKARSKIE

Dr MARIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, mozołopłowych, Piotrkowska 109-8 18190 G

NAGLA Pomoc Lekarzy Specjalistów, wizyty domowe załatwi natychmiast przez całą dobę tel. 555-55 17208

PIEC TRÓJEK tel. 333-33 Prywatny Punkt Wezwań Lekarzy Specjalistów załatwia wizyty domowe całą dobę

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płcio we (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska 14

Dr BORECKI choroby kobiece, Traugutta 9 m. 6 tel. 217-41 18854

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front 11-13, 17-19 18750 G

Dr MOSCICKI rentgenolog — prześwietlenia płuc, żołądka, Narutowicza 32 codziennie godz. 14 18807 G

FELCZER homeopata Marcelak watroba, tamica żółciowa, hemoroidy, egzema, weneryczne Narutowicza 31 m. 14

ZGUBY

UNIEWAZNIA sie zarubiona pieczątkę o brzmieniu: „Konwojent nr 20”

LOKALE

DUZY pokój z kuchnią, parter, gaz zamienie na pokój z kuchnią w blokach za zwrotem kosztów. Tuwima 33 m. 5 od godz. 19 5888 K

DUZY pokój, kuchnia, przedpokój, zamienie na podobne, najchętniej w blokach. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18664”

Do wspólnego pokoju przyjmie uczennice. Mielczarskiego 6 m. 6

MIESZKANIE 3x5 m kw. częściowe wygody, I piętro zamienie na pokój z kuchnią w śródmieściu. Zeromskiego 6-8 godz. 17-19

MIŁOBY asystent Akademii Medycznej poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. — Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18682” 18682 G

DWA pokoje z kuchnią, częściowe wygody, zamienie na trzy pokoje z kuchnią w blokach I piętro. Warunki do omówienia. Oferty do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „18638” 18638 G

GARAŻU 4 1/2 x 2 m kw. lub pomieszczenia poszukuje w śródmieściu, Sienkiewicza 63, m. 10

DUZY pokój zamienie na dwa z kuchnią (śródmieście). Warunki do omówienia. Wiadomość Nowotki 145, m. 4

SAMOTNY pan na posazdie lat 45 poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego przy rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18738”

PODZIĘKOWANIE

Kierownictwu Centralnego Zarządu, Dyrekcji Wojewódzkiej i Miejskiej, całej załodze P.Z.U., Koleżankom i Kolegom, grupie przyjaciół za oddanie ostatniej posługi i poniesione trudy dla tragicznie zmarłego w dniu 28 października 1957 roku

S. + P.

Jana Sobczyńskiego

nieodżałowanego i drogiego męża, syna i brata tą drogą składają podziękowanie

ZONA z RODZINA.

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 11 listopada 1957 roku, przeżywszy 73 lata nasza matka, babcia i ciocia

S. + P.

Agnieszka Włodarczyk

z Pietrzaków

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 14 listopada br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Paryskiej 11 (Widzew) na cmentarz katolicki na Zarzewie. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 11 listopada 1957 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona, matka i babcia

S. + P.

Pulcheria Portalewska

z Mielczarskich

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w czwartek dnia 14 listopada 1957 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dolach, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 10 listopada 1957 roku zmarła przeżywszy lat 56

S. + P.

Józefa Czarowska

pielęgniarka dyplomowana, długoletni pracownik Szpitala im. dr Karola Jonschera.

W Zmarłej tracimy nieodżałowaną koleżankę, solidną i oddaną chorąm pielęgniarkę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Mani, o czym zawiadamiają

DYREKCJA, RADA MIEJSKOWA oraz PRACOWNICY SZPITALA im. dr K. JONSCERA.

Dnia 10 listopada 1957 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła

S. + P.

Blandyna Prokopow

nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 41.

W Zmarłej straciłmy dobrą koleżankę i oddaną wychowawczynią młodzieży. Wyrazy głębokiego współczucia składają rodzinie

RADA PEDAGOGICZNA i KOMITET RODZICIELSKI przy SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 41.

Dnia 10 listopada 1957 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, córka i siostra

S. + P.

Blandyna Prokopow

z domu Słomkowska nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 41

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 listopada 1957 roku o godz. 14 z kaplicy Staro Cmentarza na Chojnach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

RODZINA.

W dniu 11 listopada 1957 roku zmarł opatrzony świętymi sakramentami przeżywszy lat 61

S. + P.

Stanisław Kowalski

kierownik gospodarczy Ekspozytury Towarowej PKS, były oficer 10 P.A.L.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej w dniu 13 listopada 1957 roku o godz. 13.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ, SIOSTRA i RODZINA.

POKÓJ duży front, I piętro śródmieście wszystkie wygody i używalność kuchni zamienie na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18804”

DWA pokoje, kuchnia, I piętro w śródmieściu lub mniejsze z wygodami do I piętra w Łodzi. Najchętniej w blokach. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18682”

DWA pokoje, kuchnia, centrum Pabianice zamienie na równorzędne lub mniejsze z wygodami do I piętra w Łodzi. Najchętniej w blokach. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18682”

DWA pokoje, kuchnia, I piętro w śródmieściu wszystkie wygody i używalność kuchni zamienie na dwa razy do pokoju z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18804”

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub technika odlewnika z praktyką na stanowisko kierownika odlewni metali kolorowych i kierownika zaopatrzenia z praktyką i znajomością branży metalowej oraz dozorcę zatrudnia od zaraz Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Tworzyw nowego nr 2 Łódź, ul. Armii Czerwonej 43. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 5877-K

2 INŻYNIERÓW — budowlanego i chemika przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Szamot” Łódź, ul. Tuwima nr 24. Warunki do omówienia na miejscu. 5882-K

MAGAZYNIERA z dłuższą praktyką w branży metalowej zatrudnia Łódzkie Zakłady Sprzętu Pożarowego w Łodzi, ul. Wólczańska 241. Podania należy składać w dziale kadr od godz. 7 do 15. 5886-K

TKACZY na krosna kortowe, tkaczy na krosna angielskie (kolorówki), uczniów na tkaninę kortową i angielską (powyżej 18 lat), przykręcaaczy, śrubowników, skrepcarki, uczeniów na skracalnicę, murarzy, stolarzy przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Wełnianego „Wiosna Ludów” w Łodzi, ul. Żeligowskiego nr 3-5. 5805-K

CIEŚLI, zbrojarzy, układaczy rur, murarzynkarzy, kopaczy, operatorów na sprzęt ciężki i średni oraz majstrów na roboty wodno-kanalizacyjne zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ul. Lutomska 32-34. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac pokój nr 13.

WRZECIENIARKI, pomoc prądki, obciążaczki, tkaczki na krosna angielskie, zwojarzy, spawacza, uczeniów na tkaninę i przedziałnie powyżej lat 16 przyjmą natychmiast Z.P.B. im. St. Okrzei w Łodzi, ul. Kilińskiego 228.

KOPACZY, robotników nie wykwalifikowanych oraz blacharza zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne nr 2 w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, ul. Podgórna 50-56. 5872-K

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych zatrudni od zaraz Dyrekcja Śródmiejsko-Łódzkich Zakładów Przemysłu Dzielarskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 61. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 5887-K

PRZETARG

Centrala Rybna w Łodzi, ul. Naftowa nr 1

OGŁASZA PRZETARG

1) na wykonanie zabezpieczenia budynku murowanego w Białej koło Zgierza. Opis i zakres robót jest do wglądu w dziale administracyjnym CR w Łodzi przy ul. Armii Ludowej 25 tel. 291-76 wewn. 14.

2) Na dostawę trzech kiosków drewnianych o pow. ca 10 m² krytych papą, z wykonaniem podmurówki i podłączeniem światła.

Termin wykonania robót wzgl. dostawy 5 grudnia 1957 roku. Oferty na każdą z wyżej wymienionych pozycji oddzielnie lub łącznie — mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy prywatni w dziale administracyjnym CR w godzinach od 7.30 do 15.30 do 17 listopada br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 listopada 1957 roku. 5880-K

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Włóknien Sztucznych w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie regulacji koryta otwartego rzeki Jasioń na terenie Ł. Z. Wł. Szt. Informacji udziela dział głównego mechanika tel. 287-60 wewn. 233. Słupy kosztorys do wglądu w wyżej wymienionym dziale. Termin wykonania robót do dnia 20 grudnia 1957 r.

Oferty należy składać w dziale głównego mechanika w terminie do dnia 18 listopada 1957 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 5881-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ letniskową z lesioną z domkiem w Galkówku Małym sprzedam. Wiadomość Łódź, Wólczańska 153-6 godz. 15-17, Szczepański
DOMEK jedno- lub dwurodzinny kupie. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18829”

SPRZEDAŻ

KOLNIERZ futrzany do płaszczu skózanego (ju gosłowiański nowy) — sprzedam. Tel. 521-84
AKUMULATOR nowy, radio 6 wolt, reflektory: amerykański i polski, felgi, szperacz, ciepłomierz, migawki, klucze, różne części samochodowe sprzedam. 22 Linca 4 Kudrewicz 18866 G
TELEWIZOR „Wisła” nowy sprzedam. Tel. 341-78 godz. 10-18 18865 G
SAMOCHÓD „Moskwicz” nowoczesny — sprzedam. Wiadomość Kiosk Zielona róg Wólczańskiej 18831 G
MOTOCYKL „M 72” — sprzedam. Koszykowa 14 (Baltyk) 18820 G
TELEWIZOR „Rubens” sprzedam. Tel. 351-61 go dzina 15-18 18806 G
KUPON „King” szary z bączek PKO sprzedam. Tel. 390-89 18446 G
KUCHENKE „Jawor” na węgiel sprzedam wszelkie zamienie na kuchenke gazowa z okarkami. Tel. 521-84
SAMOCHÓD „DKW” — sprzedam tanio. PKWN nr 13, m. 8 od 8 do 10 rano 18652 G
ŁÓZKA z szafka (jasyń orzech) nowoczesne sprzedam. Wólczańska 226, m. 7 18826 G
MASZYNE do szycia damsk* sprzedam, Nowotki 131-6

SAMOCHÓD

„Simca Aronde” sprzedam lub zamienie na „P 70” oraz sprzedam „DKW” Jasna 8-2, Julianów 18563 G
MASZYNE do szycia szybkozbiegą dwuślógową konfekcyjną oraz „Cyc-Cak” sprzedam. Świerczewskiego 4/6 18886 G
SAMOCHÓD ciężarowy „Diesel”, „Mercedes” 4 ton, sprzedam. Konstantynów k. Łodzi, Lutomska 34 18624 G

SAMOCHÓD

„Moskwicz” starego typu w dobrym stanie sprzedam. Tel. 506-90 18708 G
SAMOCHÓD osobowy — „BMW” 340 do sprzedania. Ogładać w niedzielę od godz. 10, Malczewskiego 8, Chojny
TELEWIZOR „Znamia” i akordeon „Weltmeister” 120 basów, 16 rejestrów sprzedam. Tel. 278-59 od godz. 9-19
PIANNO krzyżowe — płyta metalowa, stan bardzo dobry sprzedam. Tuwima 10 18729 G
MASZYNE pończosznicza talerzowa z motorem sprzedam. Wieckowskiego 30 m. 38

ROZNE meble, piec gazowy nowy i krany do łazienki, radio, wagę niemowlęcą sprzedam — Próchnicka 29-21

SAMOCHÓD osobowy

„Citroen” typ B 11 sprzedam. Doly, ul. Oświęcowa 9 18726 G

TOKARNIE półtorametrowej długości, spawalniczy aparat, pilkę mechaniczną, wiertarkę na samochod osobowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „18709”

DESKI i żelazo katowe

sprzedam. Tel. 345-21
KASE ogniotrwaia 63x63x 75 cm oraz szwajcarski złoty zegarek sto per sprzedam. Tel. 337-53

SAMOCHÓD „Moskwicz” sprzedam. Ul. Obr. Stalingradu 16

Z obrad Zarządu PZPN

Zarząd PZPN nie udzielił zezwolenia krakowskiej Wiśle na tournée po krajach Bliskiego Wschodu. Zgodzono się natomiast, aby na tournée to wyjechała reprezentacja Krakowa.

Pilkarze LKS wyjeżdżają 15 lub 16 bm. do Anglii. Lodzianie na własną prośbę zostaną wzmocnieni Uznanym i Liberą. Pierwszy mecz rozegra LKS 18 bm. w Londynie z II-ligowym West Ham United, następnie 20 bm. spotka się z I-ligowym Burnley. Obydwa te zespoły nie należą do czołówek swych lig, tym niemniej są bardzo niebezpieczne. Burnley przegrało ostatnio z obrońcą tytułu mistrza Anglii Manchester United. Londyński West Ham United pokonał u siebie byłego I-ligowca Huddersfield — 3:2. W drodze powrotnej do kraju LKS wystąpi 24 bm. w Amsterdamie lub Hamburgu, a 27 bm. grać będzie w Essen z tamtejszym Rot Weiss.

Zarząd PZPN otrzymał opinię lekarza Związku dr Soroczko oraz adiunkta Kliniki w Bytomiu dr Kazimierowicza o stanie zdrowia Edwarda Szymkowiaka. Obaj lekarze stwierdzają, że leczenie kontuzji naszego najlepszego bramkarza potrwa począwszy od 27 października — 6-7 tygodni. Szymkowiak może już rozpocząć trening kondycyjny lecz stanąć w bramce będzie mógł dopiero w grudniu.

Decyzja odłożona do dziś

24 bm. BELGRAD ? POLSKA - ZSRR

Jak już podawaliśmy, wczoraj przed południem rozpoczęły się oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem pertraktacje radzieckich i polskich kierownictw piłkarskich w sprawie terminu i miejsca trzeciego, decydującego o zakwalifikowaniu się do mistrzostw świata meczu ZSRR — Polska.

Z ramienia radzieckiego GKPF udział biorą w naradzie przewodniczący sekcji PN Granatkin i naczelnik sekcji Antybiенок, a ze strony polskiej 7-osobowa komisja PZPN na czele z prezesem Glinką.

Już w godzinach przedpołudniowych obie strony porozumiały się w sprawie terminu, który ustalony został na dzień 24 listopada br. Termin ten szczególnie odpowiada piłkarzom radzieckim, ponieważ m. in. moskiewskie Dynamo ma zakontraktowane tournée po krajach Ameryki Łacińskiej od 1 grudnia.

Jeśli chodzi o naszą sytuację, to zdaniem prezesa Glinki, termin 24 bm. był do przyjęcia, ponieważ kilku kontuzjowanych piłkarzy zdąży do tego czasu się wyleczyć. No, a poza tym, nie ma sensu przedłużać napięcia nerwowego.

W ślad za tym porozumieniem, zarząd PZPN postanowił przenieść na termin późniejszy objęte kalendarzykiem najbliż-

szej niedzieli mecze ligowe Legia — Stal (Sosnowiec), Lechia — Gwardia i Górnik (Zabrze) — Budowlani. Posunięcie to po dyktowane zostało troską o jak najlepsze przygotowanie do spotkania z ZSRR reprezentantów, którzy rekrutują się spośród „jedenastek” Legii, Gwardii i Górnika.

W dalszym ciągu obrad postanowiono zaprosić na mecz Polska — ZSRR trójkę arbitrow

angielskich, która sędziowała dwa pierwsze spotkania — w Moskwie i w Chorzowie.

Po kilkogodzinnej dyskusji w późnych godzinach wieczornych nie zdecydowano ostatecznie, gdzie odbędzie się decydujące spotkanie Polska — ZSRR. W rachubę wchodzi Belgrad i Lipsk. W środę w godzinach rannych Jugosłowiański Związek Piłki Nożnej poda ostateczne warunki finansowe rozegrania meczu w Jugosławii, po czym obydwie strony wybiorą miejsce spotkania.

Ciekawostki łódzkie

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego młodzieży szkolnej staraniem Ośrodka Szkolnego wespół z komisją młodzieżową LOZLA odbędzie się w niedzielę 16 bm. biegi przełajowe. Udział w biegach może wziąć młodzież ogólnoszkolnych i średnich ogólnoszkolnych oraz zawodowych. Zawodnicy w zależności od wieku podzieleni będą na trzy grupy, a dla każdej grupy przewidziany jest inny dystans. Zgłoszenia przyjmie Muzeum Sokołowe do dn. 15 bm.

Lekkoatleci Widzewa zeszli już z biegni, co nie znaczy, że zaniechali pracy. Rozpoczynają oni obecnie treningi zimowe. Zaprawa odbywa się bez przerwy trzy tygodniowo (poniedziałki, środy, piątki) w sali szkolnej przy ul. Armii Czerwonej 41 w godz. 19-21. Pierwszy trening wyznaczono, wraz z zebraniem sekcji na nadchodzącą środę.

Lekkoatleci dwóch czołowych klubów łódzkich LKS i

Spolem pozazdrościli popularności piłkarzom i postanowili najprawdopodobniej w przyszłą niedzielę rozegrać między sobą mecz piłkarski (2 razy po 30 minut). W LKS grać mają między innymi: Prywer, Grab, Derwinis, Szulc, Szczepaniak, a w Spolem: Towpik, Brylski, Cywiński, Pawłowski, Chorażak, Wieteska i Kazimierzczak.

Spotkanie rozegrane zostanie oczywiście na centralnym, reprezentacyjnym stadionie Łódzi, a więc przy Al. Unii.

Nie tylko hokeiści przeprowadzają treningi w hali sportowej. Ze sztucznego lodowiska korzystają również łyżwiarze specjalizujący się w jeździe szybkiej. Sekcja ta pracuje w oparciu o kolo sportowe przy Zakładach „Wiosna Ludów”, a grupuje w swoich szeregach znanych zawodników jak Fortuniak i Pachniewski, pod kierunkiem których odbywają się treningi. Treningi odbywają się pięć razy w tygodniu (z wyjątkiem piątku) w godzinach popołudniowych. Kolo zamierza zorganizować również sekcję jazdy figurowej.

Dziś mecz Łódź - Sofia Czy dojdzie do pojedynku

Welinow-Rozpierski



Welinow Rozpierski

Raz jeszcze przekonał się, że boks w Łodzi w dalszym ciągu cieszy się nie słabnącym powodzeniem. Zapowiedź przyjazdu bokserów Sofii wzbudziła duże zainteresowanie. Potem nadeszła wiadomość, że mecz Łódź — Sofia został przełożony na termin późniejszy. Posiadacze przednio kupionych biletów nie chcieli ich się pozbyć, gdyż wierzyli, iż wcześniej czy później dojdzie do tego atrakcyjnego spotkania. I oto dziś na ringu w hali na Widzewie rozegrane zostanie spotkanie, na które tak długo oczekaliśmy.

Hala na Widzewie była świadkiem niejednego już atrakcyjnego meczu. Odbywały się przecież w niej pierwsze po wojnie mistrzostwa Polski. Nie pomieści ona co prawda wszystkich możliwości sportu bokserkiego, znajdziemy w niej jednak największą zapaleny.

Nie piszemy o składach dru-

żyn. gdyż dopiero w dniu dzisiejszym na wadze odkryte zostaną tajemnice obu zespołów. Niemniej jednak trzeba zająć, że na ringu zobaczymy wielu do-konałych pięściarzy i być może dojdzie do pojedynku Welinow — Rozpierski.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 18. Już na 20 minut przed rozpoczęciem meczu wszystkie wejścia do hali będą zamknięte. MPK uruchamia dodatkowe tramwaje i autobusy. A więc komunikacja będzie dogodna.

Paliński z łódzkiego Startu czwarty na mistrzostwach świata

w podnoszeniu ciężarów

TEHERAN. — Po poniedziałkowym sukcesie Bochenka, wczoraj znowu drugi łódzianin — Paliński dał znać o sobie świetnymi wynikami na mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów. Wśród najlepszych zawodników w wadze półciężkiej Paliński uplasował się na 4 miejscu i trzykrotnie poprawił rekordy Polski: w rwanie — 122,5 kg (o 2,5 kg lepiej od starego rekordu, należącego do Bialasa), w podrzucie — 160 kg (o 5 kg lepiej od

rekordu ustanowionego przez siebie) oraz w trójboju — 407,5 kg (o 7,5 kg lepiej od własnego rekordu).

Pierwsze miejsce zajął Rosjanin Lomakin, który wynikiem 450 kg w trójboju poprawił o 2,5 kg rekord świata Amerykanina Kono. Tytuł wicemistrza świata zdobył Amerykanin George — 422,5 kg, a trzeci był Mansuri (Iran).

Również dobrze spisał się Bialas, który w wadze lekko-ciężkiej zajął czwarte miejsce wynikiem 422,5 kg w trójboju. Mistrzostwo świata zdobył Worobiew (ZSRR) ustanawiając wynikiem 470 kg rekord świata.

MAGAZYN Dziennika

Zbieg okoliczności

Z willi p. Simona, na przedmieściu londyńskim Finchley, nieznanymi sprawcy skradli biżuterię i futra na sumę kilkunastu tysięcy funtów. W tym czasie wszyscy domownicy znajdowali się przy telewizorze, gdzie transmitowano właśnie kryminalną sztukę.

Radziecki uczynek — członkiem PAN

Wśród członków PAN znajduje się wiele wybitnych uczonych zagranicznych, którzy na przestrzeni lat współpracowali z nauką polską i niesli jej pomoc.

Niedawno na jednej z sesji PAN powołano do Akademii wybitnego uczonego radzieckiego, prof. Budnikowa. Prof. Piotr Budnikow ur. w roku 1885, członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR i członek rzeczywisty Ukraińskiej Akademii Nauk. Prof. Budnikow prowadzi wyjątkową pracę naukową w zakresie chemii analitycznej, chemii fizycznej i kolooidalnej krzemianów oraz w dziedzinie technologii spoiw budowlanych ceramiki i materiałów ogniotrwałych.

Najcenniejszymi osiągnięciami prof. Budnikowa w zakresie materiałów wiążących, które przyniosły uczonemu radzieckiemu zasłużoną sławę, było opracowanie oryginalnych metod produkcji nowych gatunków cementów.

Wyniki wieloletnich badań w zakresie gipsu i wytworzonych z niego materiałów budowlanych ogłosił prof. Budnikow w specjalnej monografii.

Prof. Budnikow ma poważne zasługi w dziedzinie szkolenia kadr specjalistów w zakresie technologii materiałów budowlanych.

A kuku!

W Wólcie Bałtowskiej (woj. kieleckie) płynęła sobie mała rzeczka Wolanka, lewy dopływ Kamiennej. Płynęła, płynęła, aż tu nagle, pewnego dnia — znikła!...

Tym dosyć niezwykłym zjawiskiem zainteresowały się miarodajne czynniki. I oto okazało się, że rzeka ta na pewnym odcinku ginie w ziemi, by potem znowu wypłynąć na powierzchnię. Figlarka!

Alternatywa

Ogłoszenie z francuskiej gazety „Information”: „Wyszlachcony kawaler 60/177 chciałby poznać damę w odpowiednim wieku. Jeśli będzie ona miała kapitał — natychmiastowe małżeństwo, jeśli bez kapitału — przyjaźń”.

Mrozik

W zeszłym tygodniu na Bieguńcu Południowym termometr wskazywał — 74,5 stopni C.

Tylko 113 honorarium

Duński kompozytor Hermann Koppel, który napisał muzykę do Psalmów Dawida otrzymał od wydawnictwa muzycznego pismo, z którego wynika, że otrzyma on tylko 1/3 honorarium, gdyż 2/3 należą się spadkobiercom autora psalmów.

Miss kapeluszy

Przynawany przez amerykańskie zrzeczenie kapeluszników tytuł kobiety noszącej najpiękniejsze w świecie kapelusze otrzymała Grace, księżna Monaco.

45) Judasz z MONTE SICURO

Dziewczyna zauważyła, że Kuźma zainteresował się jej opowiadaniem. Jęła więc mówić. Męczyła się, jej głos był słaby, lecz widać było, że pragnie się wypowiedzieć. Dlaczego — nie wiedział. A więc pochodzi z takiej wsi, która nazywa się Santa Clara, a tu ta wieś jest na Sycylii niedaleko Caltanissetta. W górach. Ojca powiesili Niemcy, bo był partyzantem, matkę zastrzelili. Była sama. Pasła owce u bogatego Isidoro. On miał dużo owiec. Potem przyszli Amerykanie. Poszli inni, ona też poszła z nimi. Murzyni cuchnęli i wciąż chcieli z nią spać. Amerykanie nie cuchnęli, ale też chcieli z nią spać. Ona spała i z Murzynami i z Amerykanami. Bo była głodna. Potem doszła do Rzymu. Na Piazza Silvestro sprzedawała papierosy.

— Inglesi, America, Nazionale, Macedonia! — zawołała dyskantem jak wyuczona lekcja.

— I co potem?

— Potem przyszedł Stanisław i był ze mną. On był inny. Inny, aniżeli Murzyni, inny aniżeli Amerykanie. On był inny. A on potem poszedł... I nie przyszedł więcej... Chłopcy z „sciuscia” powiedzieli mi, że go widzieli z taką polską signorina. To ja potem szłam i szłam, aż przyszedłam do ciotki na Monte Sicuro. I teraz chcę umrzeć...

Kuźma słuchał w zdumieniu. Patrzył z niepokojem na tę dziwną dziewczynę, będącą jakimś prymitywem, głodnym zwierzątkiem, pierwotnym człowiekiem. A ten Stanisław...

Wiele słów nie rozumiał z jej neapolitańskiego czy sycylijskiego dialektu. To już był raczej żargon nabyty w tamtej bandzie „sciuscia”, domyślał się natomiast ich treści.

Chciał się jeszcze zapytać, chciał prosić, by mu więcej powiedziała o Staszku, niechby powiedziała wszystko! Fiammetta położyła się i dyszała ciężko. Zmoczyła ją opowiadanie. Kuźma przyłożył dłoń do jej czoła. Było rozpalone. Buchał od niej żar. Usta miała spieczone.

— Wody, Stanisław! — szepnęła z wysiłkiem.

Podał jej wody. Patrzyła na niego błędnymi oczami. Jej pospolita twarz o grubych rysach wyszlachetniała, stała się piękna.

Doleciał ich zmienacka jakiś bardzo daleki żelazny grzmot, łoskot, dudnienie. Grzmot zbliżał się do zamku. Szybki w oknach dzwieczyły. Kuźma wybiegł z alkierzyka, bo równocześnie doleciał go wrzask kamratów. Cóż to się dzieje, do diabła?

Pospieszył na dziedziniec i zdumiał się. Od głównej bramy posuwał się ogromny czołg z lufą wycelowaną na zamek, grzmiał, ryczał, potrzasał i dzwonił łańcuchami, przychwał, dudnił, a w otwartej kopule stał Luminal, machał czapką i wrzeszczał:

— Mamy telefon! Mamy telefon! Trzeba było mnie, Żydka, wysłać!

Czołg zawlókł się na dziedziniec i stanął. Cuchnął rozgrzany mi smarami. Z kopuły zeskoczył Luminal, ogromnie śmiejąc się, podobny do straszysia, otworzył się boczne drzwi, wyczoł-

gali się przez nie dwaj żołnierze w skórzanych hełmach, usmarowani oliwą.

Wszystka halastra zamkowa zgromadziła się kolo czołgu i żołnierzy, nie nie rozumiejąc. Po cóż do diabła czołg na Monte Sicuro? A Luminal już głosił wrzaskliwie staroście, że pułkownik w Anconie powiedział, że nie będzie telefonu na Monte Sicuro, bo makaroniarze rozkradną przewody i do dupy z takim planem, by ciągnąć przewody około dwudziestu kilometrów. że król jezerność zbankrutowałyby z kretezem, że nie będzie telefonu. Wtedy on, Luminal, powiedział, że musi być połączenie z Monte Sicuro i jeżeli makaroniarze m'elibly skraść przewody, to niech zajedzie czołg. A po kiego diabła czołg? Bo w czołgu jest taki aparat, do którego można gadać, a on przeniósł to wszystko bez drutu do słuchawki. Pułkownik powiedział, że z Luminala jest sprytny człowiek. Są czołgi, małe miejsca dla nich, niech jeden wyjedzie na Monte Sicuro i niech tam gada do tego aparatu, który bez drutów przeniósł głos do słuchawki w Anconie. Pułkownik nazwał ów aparat tak śmiesznie, ale on, Luminal, już zapomniał. I teraz jest czołg, jest aparat do gadania bez drutów, więc proszę gadać!...

— Spotkałeś Krzywonosą? — zapytał Kuźma.

Nie! Krzywonosą nie spotkał. Ale pan pułkownik powiedział, że gdy czołg zajedzie na Monte Sicuro, żeby zaraz gadał, bo on chce wiedzieć, czy głos dojdzie do Ancony. Bo to może być daleko. Ale że Monte Sicuro jest wysoko, więc zobaczy, czy dojdzie. A dlaczego miał spotkać Krzywonosą?

Kuźma objaśnił czołgistów, powiedział, co zaszło w miasteczku. Trzeba pomocy lekarskiej. Fiammetta gorączkuje. Niech połączą się z Anconą, niech powiedzą, by natychmiast przyjechała sanitarka z lekarzem.

Do czołgu wlaży jeden z żołnierzy. Za nim jął się wypychać Partyzant.

— Gdzie cię tu diabli niosą? — ofuknął go czołgista.

— Bo ja chcę się przypatrzeć. Myszny też mieli iskrówki!...

— Gdzie?

— W niemieckich czołgach. Ja nawet obsługiwałem je!...

— No, to wlaż! Przydasz się, bo my odchodzimy.

Czołgista przekreślił kontakty, zaczął wywoływać stację w Anconie.

— Halo! Halo, Anconal! Słyszysz mnie? Powiadasz, że słabo? Ja ciebie też słabo. Ale można wytrzymać. Halo, to mówi Jędzia. Cholero, czołg „Jędzia”! Tobie tylko dziewczyny w głowie! Co? A skąd ja mogę wiedzieć, że to pan porucznik? Co słychać! Dużo słychać. Tutejsze łaziki coś mi gadały o jakiejś babskiej rewolucji w Monte Sicuro. Pobity dziewczynę, zraniły, leży nieprzytomna, łaziki domagają się sanitarki i lekarza... Co? Już wyjechała z krzywym nosem? Cóż do diabła... Aha, tak się nazywa jeden z tych łazików... Powiada pan porucznik, że powinni być już na Monte Sicuro. Halo! I jeszcze jedno! Tutejszy starosta i jego łaziki domagają się włoskiej policji i „empi”, żeby jakichś dwóch drani zaaresztować. To są ci, co podjeżdżali bały na tamtą dziewczynę — na łazików na Monte Sicuro. Co? Wyjechał „jeep” z włoską policją i dwóch naszych „empi” na motocyklach. Fajno!... Cześć, panie poruczniku, Rozmowa skończona!

— Dasz rade? — zapytał Partyzanta.

— Phi! Wielka mi sztuka! Taką samą iskrówkę mieliśmy w partyzantce.

— Gdzie?

— W Apeninach kolo Gran Sasso.

— Toś ty partyzant? Coś tu kręcisz, bratku. Mówiłeś o niemieckich czołgach!...

(C. d. n.)